

Sygn. akt II AKa 37/21

**1.**

**2. WYROK**

**2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 10 czerwca 2021 r.

**4. Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:**

**5. Przewodniczący: SSA Stanisław Kucharczyk (spr.)**

**6. Sędziowie: SA Maciej Żelazowski**

**7. SO del. do SA Przemysław Żmuda**

**8. Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Pajewska**

**9. przy udziale prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin - Śródmieście w Szczecinie Elżbiety Muniak**

**10. po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2021 r. sprawy**

**11. D. P.**

**12. oskarżonego z art. 280 § 2 kk w zbiegu z art. 275 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 64 § 2 kk i inne**

**13. na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego**

**14. od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie**

**15. z dnia 8 grudnia 2020 r. sygn. akt III K 272/20**

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. uchyla orzeczenie o karze łącznej,

2. odnośnie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie I:

a) eliminuje z jego opisu sformułowanie „innym podobnie niebezpiecznym do noża”,

b) w kwalifikacji prawnej czynu i w podstawie prawnej wymiaru kary w miejsce art. 280 § 2 kk przyjmuje art. 280 § 1 kk,

c) wymierzoną wobec D. P. karę pozbawienia wolności obniża do 6 (sześciu) lat,

d) na podstawie art. 85§1 kk i 86§1 kk orzeka wobec oskarżonego D. P. karę łączną 6 (sześciu) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata G. M. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych z VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu D. P. z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego od wydatków za postępowanie odwoławcze oraz od opłaty za obie instancje.

SSO (del.)Przemysław Żmuda SSA Stanisław Kucharczyk SSA Maciej Żelazowski

## UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 37/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
<b>1. CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 8 grudnia 2020 roku w sprawie III K 272/20			
<b>1.2. Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>1.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>1.1.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu		

	przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	

#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
<b>1.4. Wnioski</b>				
#	uchylenie	#	zmiana	
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
<b>1.5. Ustalenie faktów</b>				
<b>1.1.3. Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
<b>1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
<b>1.6. Ocena dowodów</b>				

1.1.5. <b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
1.1.6. <b>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<p>Obrońca oskarżonego D. P., na podstawie art. 444 § 1 kpk w zw. z art. 425 § 1 kpk, zaskarżył wyrok w całości i zarzucił mu:</p> <p>1. odnośnie czynu, o którym mowa w pkt I zaskarżonego</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

wyroku,  
kwalifikowanego z  
art. 280§2 kk w zb. z  
art. 275 § 1 kk w zw.  
z art. 11§2 kk w zw. z  
art. 64§2 kk:

1. obrazę przepisów  
prawa materialnego  
w zakresie  
kwalifikacji prawnej  
czynu przypisanego  
oskarżonemu, a  
mianowicie art. 280  
§ 2 kk, poprzez jego  
błędną wykładnię,  
wyrażającą się w  
uznaniu trzonka od  
kilofa za inny  
przedmiot podobnie  
niebezpieczny do  
noża lub broni  
palnej, podczas  
gdy właściwości  
przedmiotu jakim  
jest trzonek od  
kilofa nie pozwalają  
na uznanie, że  
wykorzystanie jego  
zwykłego działania  
powoduje powstanie  
realnego zagrożenia  
dla człowieka na  
poziomie  
odpowiadającym  
użyciu broni palnej  
lub noża,

albo, na wypadek  
nieuwzględnienia  
zarzutu  
podnoszonego w pkt  
I ppkt 1:

2. obrazę przepisów  
postępowania,  
mającą wpływ na  
treść zaskarżonego  
wyroku, a  
mianowicie art.

7 kpk i art. 410 kpk, poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji:

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, poprzez ustalenie, że przedmiot, którym miał posłużyć się oskarżony ma cechy i właściwości pozwalające na ustalenie, że poziom związanego z jego cechami i właściwościami niebezpieczeństwa jest podobny do tego, które wynika z posłużenia się nożem lub bronią palną,

i jednocześnie:

4. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 7 kpk i art. 410 kpk, poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, a w konsekwencji:

5. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za



	<p>podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, poprzez ustalenie, że oskarżony działał z zamiarem dokonania kradzieży dokumentu stwierdzającego tożsamość w postaci dowodu osobistego P. S. (1), podczas gdy brak jest jakichkolwiek dowodów pozwalających na ustalenie, że oskarżony dokonując zaboru telefonu komórkowego marki (...), znajdującego się w czarnym otwieranym etui, miał świadomość tego, iż w etui tym znajduje się dowód osobisty, albo aby miał uzasadnione podstawy przypuszczać, że znajduje się w nim dowód osobisty, a co za tym idzie brak jest podstaw do ustalenia tego, iż oskarżony jest sprawcą przestępstwa umyślnego kwalifikowanego z art. 275§1 kk.</p>			
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo</p>				

zasadny albo niezasadny		
Zarzut dotyczący czynu z pkt I należało uznać za częściowo zasadny, a mianowicie co do oceny prawnej zachowania oskarżonego nie jako rozboju kwalifikowanego, a zwykłego z jednoczesnym wyczerpaniem znamion art. 275§1 kk i art. 157§2 kk. Przekonujące są twierdzenia skarżącego co do tego, że trzonka kilofa nie można potraktować jako niebezpiecznego narzędzia w rozumieniu art. 280§2 kk, podobnie niebezpiecznego do broni palnej lub noża, gdyż ów trzonek, biorąc pod uwagę jego „naturalne” właściwości, nie posiada takich niebezpiecznych cech jak broń palna czy nóż. Podkreślić należy, iż Sąd Apelacyjny w Szczecinie w uzasadnieniu wyroku z dnia 17.12.2020 r. w sprawie II AKA 222/20 zajął podobne stanowisko do tego		

zaprezentowanego w apelacji obrońcy. Wprawdzie w przywołanej sprawie sprawcy posługiwali się ręcznym miotaczem gazowym, niemniej jednak istota kwestii omawianej przez Sąd Apelacyjny sprowadzała się też do rozstrzygnięcia czy użyty przez sprawców przedmiot musi ze swej istoty mieć właściwości „niebezpieczności”, aby uznać go za narzędzie niebezpieczne, o jakim stanowi art. 280§2 kk czy też wystarczy do przypisania sprawcy rozboju kwalifikowanego, aby sprawca „tylko” posługiwał się w sposób niebezpieczny narzędziem, które takich cech nie posiada. W przywołanym orzeczeniu Sąd Apelacyjny, szeroko odwołując się do poglądów judykatury i piśmiennictwa, w tym m.in. do przywołanej tam publikacji: Małgorzata Dąbrowska-Kardas. Piotr Kardas. Komentarz do art. 280 Kodeksu karnego Stan

prawny 2016.02.13  
Lex Omega, tezy 113  
i 114), podkreślił że:  
„Za nieprzekonujące  
i pozostające w  
zasadniczej  
sprzeczności z  
jednolitą linią  
orzecniczą Sądu  
Najwyższego oraz  
sądów apelacyjnych  
należy uznać  
stanowisko, według  
którego dla oceny  
niebezpieczności  
przedmiotu nie jest  
konieczne  
odwoływanie się  
do jego cech i  
właściwości, lecz  
wystarczające jest  
wykazanie cechy  
niebezpieczności  
przez sposób jego  
wykorzystania przez  
sprawcę (takie  
stanowisko  
prezentują S.  
Łagodziński,  
Przestępstwa  
rozbójnicze..., s. 72 i  
n., oraz B. Michalski  
(w:) Kodeks karny...,  
red. A. Wąsek, s.  
840, teza 45). Sąd  
Okręgowy przywołał  
na poparcie swojego  
stanowiska  
orzecznictwo i  
poglądy literatury,  
w których za  
niebezpieczne  
przedmioty  
uznawano m.in.  
drewnianą pałkę,  
garnek metalowy,  
ciężki but żołnierski,  
szalik, jednakże  
uznać je należy  
za nieprzekonujące.

Zdecydowanie bowiem przeważają przeciwne zapatrywania, które znajdują oparcie przede wszystkim w przyjętym w art. 280 § 2 sposobie określenia innego podobnie niebezpiecznego przedmiotu, odnoszonym do noża, jako ze swej istoty niebezpiecznego przedmiotu, którego niebezpieczeństwo wynika przede wszystkim z naturalnych właściwości, stwarzających możliwość spowodowania przy jego wykorzystaniu poważniejszego uszkodzenia ciała lub nawet śmierci człowieka. Zatem, odnosząc się do poglądów wyrażanych w orzecznictwie i piśmiennictwie, stwierdzić trzeba, że aktualność mogą zachować tylko te zapatrywania, które oparte są na właściwościach przedmiotu, nie zaś na sposobie ich użycia, bowiem ustawa wymaga, aby ów niebezpieczny przedmiot był podobnie niebezpieczny jak broń palna lub

nóż. W kontekście interpretacji zwrotu "inne podobnie niebezpieczne narzędzie" można odwołać się do wypracowanej przez I. Andrejewa definicji, zgodnie z którą za niebezpieczne narzędzie można uznać tylko taki przedmiot, który "(...) ze względu na swój kształt, wymiary, masę, tnącą powierzchnię, ostrość albo zawarty w nim materiał wybuchowy lub łatwopalny, zwyczajnie użyty zagraża bezpośrednim niebezpieczeństwem spowodowania śmierci lub ciężkiego uszkodzenia ciała (...)" (por. I. Andrejew, glosa do wyroku SN z dnia 30 września 1975 r.). Z orzeczeń zawierających definicje niebezpiecznego narzędzia wydanych na podstawie art. 210 § 2 k.k. z 1969 r. zachowują więc aktualność w odniesieniu do sformułowania "inny podobnie niebezpieczny przedmiot" zawartego w przepisie art. 280 § 2 tylko te

orzeczenia lub ich części, w których charakterystyka przedmiotu niebezpiecznego oparta jest na jego właściwościach sprawiających, iż normalne wykorzystanie takiego przedmiotu zagraża bezpośrednim niebezpieczeństwem dla życia lub zdrowia ofiary. "Inny podobnie niebezpieczny przedmiot" to przedmiot, który ze względu na swe właściwości może spowodować znaczne uszkodzenie ciała lub nawet śmierć. Właściwości niebezpiecznego przedmiotu w rozumieniu art. 280 § 2 oceniać należy na podstawie jego wielkości, wymiarów, masy, tnących powierzchni itp. (por. wyrok SN z dnia 5 lutego 1990 r., II KR 231/89, OSNPG 1990, nr 10, poz. 73; jedynie w części odnoszącej się do właściwości narzędzia). Podobnie interpretowane jest sformułowanie "posługuje się innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem" w orzecznictwie do

art. 280§2 kk.  
Dokonując wykładni  
tego pojęcia np.  
SA w Gdańsku  
w postanowieniu z  
dnia 11 października  
2000 r., II AKz  
383/00, LEX nr  
144274, podkreśla,  
że: "Sposób  
określenia innego  
podobnie  
niebezpiecznego  
przedmiotu,  
zrelacjonowany do  
broni palnej lub  
noża, jako ze swej  
istoty  
niebezpiecznych  
przedmiotów,  
których  
niebezpieczeństwo  
wynika przede  
wszystkim z ich  
naturalnych  
właściwości  
stwarzających  
potencjalną  
możliwość  
spowodowania przy  
jego wykorzystaniu  
poważniejszego  
uszkodzenia ciała  
lub nawet śmierci  
człowieka,  
prowadzić winien do  
zawężenia zakresu  
pola definicyjnego  
pojęcia  
"niebezpieczny  
przedmiot".  
"Potencjał  
niebezpieczeństwa  
przedmiotu  
ograniczony jest do  
jego właściwości  
sprawiających, że  
normalne  
wykorzystanie  
zagroza



bezpośrednim  
niebezpieczeństwem  
dla życia lub  
zdrowia. Pogląd,  
według którego o  
niebezpieczeństwie  
przedmiotu  
decydują nie jego  
obiektywnie  
niebezpieczne cechy,  
ale sposób użycia  
jest krytykowany  
zarówno w  
doktrynie, jak i  
orzecznictwie z  
takiego punktu  
widzenia, że przecież  
każdy przedmiot  
może być  
niebezpieczny" (por.  
wyrok SA w  
Łodzi z dnia 15  
listopada 2000 r., II  
AKa 199/00, Prok.  
i Pr.-wkł. 2001,  
nr 6, poz. 24).  
Sąd Apelacyjny w  
Katowicach trafnie  
podkreśla, że:  
"Należy wyraźnie  
odróżnić znamię  
posłużenia się innym  
podobnie  
niebezpiecznym  
przedmiotem od  
działania w inny  
sposób  
bezpośrednio  
zagrożający życiu.  
Co innego jest  
bowiem określone w  
dyspozycji przepisu  
art. 280 § 2  
k.k. posłużenie się  
innym podobnie  
niebezpiecznym  
przedmiotem, które  
odwołuje się do  
niebezpieczeństwa  
związanego z bronią

palną i nożem, a więc do właściwości danego przedmiotu, a czym innym jest działanie w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu, które jest niezależne od środka jakim posługuje się sprawca i odwołuje się do zupełnie innego sposobu działania niż to, którym jest posłużeniem się innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem. W pierwszym przypadku sprawca musi posługiwać się przedmiotem niebezpiecznym ze względu na jego typowe właściwości. Z drugą sytuacją możemy się spotkać, gdy sprawca posługuje się przedmiotem, który ze swej istoty nie ma charakteru niebezpiecznego, ale wykorzystanie go w sposób nietypowy może stwarzać zagrożenie dla życia" (wyrok SA w Katowicach z dnia 2 listopada 2005 r., II AKa 326/05, OSA 2007, z. 8, poz. 35). "Punktem odniesienia za uznanie przedmiotu, którym posługuje się sprawca przy dokonaniu rozboju

za "inny podobnie  
niebezpieczny  
przedmiot", o  
którym mowa w art.  
280 § 2 k.k., jest  
broń palna i nóż,  
które ze swej istoty  
posiadają charakter  
stwarzający  
samoistne  
zagrożenie dla  
zdrowia lub życia.  
Za niebezpieczny  
przedmiot można  
uznać tylko taki,  
który ze względu  
na swój kształt,  
wymiary, masę,  
tnącą powierzchnię,  
ostrość albo zawarty  
w nim materiał  
wybuchowy lub  
łatwopalny,  
zwyczajnie użyty  
zagroza  
bezpośrednim  
niebezpieczeństwem  
spowodowania  
śmierci lub ciężkiego  
uszkodzenia  
ciała" (por. wyrok  
SA w Łodzi z dnia  
28 lutego 2001 r.,  
II AKa 9/01, Prok.  
i Pr.-wkl. 2002, nr  
9, poz. 28). "Przy  
dokonywaniu oceny  
"niebezpieczności"  
przedmiotu z punktu  
widzenia  
kwalifikacji prawnej  
z art. 280 § 2 k.k.  
istotne znaczenie  
będą miały cechy  
przedmiotu, które  
sprawia, że  
wykorzystanie  
zwykłych funkcji lub  
działania  
przedmiotu

przeciwko  
człowiekowi  
spowoduje  
powstanie realnego  
zagrożenia o  
równowartości  
odpowiadającej  
użyciu broni palnej  
lub noża, których  
niebezpieczeństwo  
wynika przede  
wszystkim z ich  
charakterystycznych  
właściwości,  
stwarzających  
potencjalną  
możliwość  
spowodowania przy  
wykorzystaniu  
poważnego  
uszczerbku na  
zdrowiu lub śmierci  
człowieka. Stąd też  
obecne określenie  
"niebezpieczny  
przedmiot"  
wyprowadza się  
wyłącznie z  
właściwości samego  
przedmiotu, nie zaś  
ze sposobu jego  
użycia" (wyrok SA w  
Katowicach z dnia  
29 września 2011 r.,  
II AKa 352/11, LEX  
nr 1102920). "Treść  
przepisu art. 280 §  
2 wskazuje, że wolą  
ustawodawcy jest,  
by kwalifikowany  
rozbój zachodził  
w wypadku, gdy  
użycie narzędzi,  
spośród których  
niewątpliwie broń  
palna i nóż zaliczają  
się do przedmiotów,  
których użycie może  
pozbawić życia  
człowieka, względnie

spowodować ciężkie obrażenia, pozostałe inne niebezpieczne przedmioty czy środki obezwładniające wykazywały takie same właściwości" (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 22 marca 2001 r., II AKa 89/01, Prok. i Pr.-wkł. 2002, nr 3, poz. 26). W orzecznictwie podkreśla się, że w przypadku znamienia "posługuje się innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem" chodzi o "(...) przedmioty niebezpieczne ze względu na swoją konstrukcję lub właściwości, z wyraźnym pominięciem tych, które stają się niebezpieczne ze względu na sposób użycia" (por. wyrok SA w Lublinie z dnia 18 lipca 2002 r., II AKa 157/02, Prok. i Pr.-wkł. 2003, nr 4, poz. 24). "Przy dokonywaniu oceny "niebezpieczności" przedmiotu (...) istotne znaczenie będą miały takie cechy (...), które sprawiają, że wykorzystanie zwykłych funkcji lub działania

przedmiotu  
przeciwko  
człowiekowi,  
spowoduje  
powstanie realnego  
zagrożenia o  
równowartości  
odpowiadającej  
użyciu broni palnej  
lub noża. Podkreślić  
trzeba (...), że  
również  
"niebezpieczność"  
takich przedmiotów,  
jak broń palna  
i nóż (...) nie  
istnieje w sposób  
abstrakcyjny, ale -  
z woli ustawodawcy  
- jest immanentnie  
związana z ich  
użyciem (...)" (por.  
wyrok SA w  
Poznaniu z dnia 10  
lutego 2003 r., II  
AKa 44/03, Prok. i  
Pr.-wkł. 2004, nr 3,  
poz. 28). Dokonując  
swoistego  
podsumowania  
wypowiedzi sądów  
apelacyjnych, Sąd  
Najwyższy  
stwierdził, że: "Przy  
dokonywaniu oceny  
"niebezpieczności"  
przedmiotu z punktu  
widzenia  
kwalifikacji prawnej  
(...) z art. 280  
§ 2 k.k., istotne  
znaczenie będą  
miały takie cechy  
(właściwości)  
przedmiotu, które  
sprawiają, że  
wykorzystanie  
zwykłych funkcji lub  
działania  
przedmiotu

przeciwko  
człowiekowi  
spowoduje  
powstanie realnego  
zagrożenia o  
równowartości  
odpowiadającej  
użyciu broni palnej  
lub  
noża"(postanowienie  
SN z dnia 29  
maja 2003 r., I  
KZP 13/03, OSNKW  
2003, nr 7-8, poz.  
69). Przy ocenie  
prawnej zachowania  
oskarżonego należy  
mieć również na  
uwadze to co  
zauważa Sąd  
Apelacyjny w  
Krakowie, który,  
odnosząc się do  
prezentowanych  
koncepcji  
rozszerzającej  
wykładni pojęcia  
"inny podobnie  
niebezpieczny  
przedmiot",  
podkreśla, że:  
"Granice sankcji  
za przestępstwo z  
art. 280 § 1  
k.k. są dostatecznie  
szerokie, by sprawca  
rozboju został  
surowo ukarany bez  
potrzeby  
nadużywania pojęcia  
"przedmiotu  
niebezpiecznego" z  
§ 2 tego artykułu,  
przewidującego  
sankcję  
surowszą" (wyrok  
SA w Krakowie z  
dnia 28 września  
2000 r., II AKa

153/00, KZS 2000,  
z. 10, poz. 33).

Zasadnie skarżący zauważa również, że do ustalenia potencjału innego niebezpiecznego przedmiotu niezbędne jest ustalenie takich jego właściwości. Kryterium oceny niebezpieczności przedmiotu, którym posługuje się sprawca, stanowią bowiem obiektywne cechy przedmiotu, nadające mu charakter niebezpieczny, bez względu na sposób użycia (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 14 stycznia 1999 r., II AKA 210/98, KZS 1999, z. 2, poz. 22). Przedmiot taki powinien być zidentyfikowany w sposób niebudzący wątpliwości, a więc opisany i oceniony. Nie wystarczy dla przyjęcia kwalifikowanego typu rozboju jedynie stwierdzenie, że przedmiot ów jest na przykład twardy i ma określoną długość czy przeznaczenie, jak tu trzonek od kilofa. Jak zauważa to SA we Wrocławiu w wyroku z dnia 6 marca 2002 r., II AKA 45/02



OSA 2002/11/78  
rozszerzenie zakresu  
pojęć wyjątkowych  
na niekorzyść  
oskarżonych o  
rozboje byłoby  
praktyką  
niedopuszczalną, a  
in concreto  
pozostawałoby w  
jaskrawej  
sprzeczności z  
zasadą in dubio  
pro reo. Natomiast  
SA w Katowicach  
w wyroku z dnia  
1 czerwca 2006  
r., II AKa 165/06,  
LEX nr 196096  
stwierdza m.in.,  
iż: "Niedopuszczalne  
jest domniemanie,  
że bliżej  
nieokreślony  
przedmiot jest  
podobnie  
niebezpieczny jak  
nóż czy broń  
palna". Tak więc  
dla przyjęcia, iż  
rozboju dokonano  
przy posługiwaniu  
się innym podobnie  
niebezpiecznym  
przedmiotem  
konieczne jest  
stwierdzenie  
obiektywnych cech  
takiego przedmiotu,  
więc  
zidentyfikowanie go  
i opisanie cech  
kwalifikujących go  
jako niebezpieczny.  
Póki nie stwierdzi  
się, że używane  
narzędzie było  
obiektywnie  
niebezpieczne, nie  
można ustalić, że

sprawca posługiwał się przedmiotem niebezpiecznym (wyroki SA w Krakowie z dnia 11 maja 2006 r., II AKa 61/06, KZS 2006, z. 5, poz. 37).

Sąd Apelacyjny rozważał również czy oskarżony działał w sposób bezpośrednio zagrażający życiu, bo przecież zadawał on uderzenia pokrzywdzonemu m.in. trzonkiem od kilofa i pięścią w głowę. Jednakże pamiętać należy, że, zgodnie z treścią art. 280§2 kk in fine, działanie sprawcy w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu obejmuje zachowania, które nie polegają na posługiwaniu się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym. Różnica między tą postacią kwalifikowanego rozboju a rozbojem polegającym na posługiwaniu się bronią, nożem, innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym sprowadza się do

tego, iż w przypadku posługiwania się przez sprawcę przedmiotami wymienionymi w art. 280 § 2 in principio ustawodawca zakłada, że samo ich użycie stwarza stan bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Dowodzeniu podlega więc w tych sytuacjach jedynie fakt posługiwania się przez sprawcę rozboju określonym przedmiotem (por. wyrok SN z dnia 3 października 1973 r., IV KR 256/73). Natomiast w przypadku działania sprawcy wykorzystującego inne przedmioty niż opisane w art. 280 § 2 wprawdzie istnieje możliwość przyjęcia kwalifikowanej postaci rozboju, ale konieczne jest jednak wykazanie, że zachowanie sprawcy stworzyło bezpośrednio zagrożenie dla życia innej osoby. Ustawa wymaga bowiem, aby sprawca działał w inny sposób (niż opisane in principio w art. 280 § 2) zagrażający życiu. Dla przyjęcia kwalifikacji z art.

280 § 2 kk  
konieczne jest zatem  
stworzenie przez  
działanie sprawcy  
owego zagrożenia  
dla życia. Trafnie  
podkreśla się w  
piśmiennictwie, że:  
"Zamieszczenie w  
art. 280 § 2  
k.k. zwrotu "działa  
w inny sposób  
bezpośrednio  
zagrożający życiu"  
oznacza nie tylko  
zrównanie takiego  
działania z użyciem  
"niebezpiecznego"  
przedmiotu, lecz  
służy także  
ograniczeniu  
zakresu  
zastosowania tego  
przepisu do  
wypadków, w  
których sprawca  
spowodował  
bezpośrednie  
zagrożenie dla życia  
pokrzywdzonego  
(nie wystarcza  
zagrożenie jedynie  
zdrowiu  
atakowanego).  
Trafnie wskazuje  
Sąd Najwyższy, że:  
"Działalność sprawcy  
w inny sposób  
"bezpośrednio  
zagrożający życiu"  
oznacza takie  
zachowanie, nie  
polegające na  
posługiwaniu się  
bronią palną, nożem  
lub innym podobnie  
niebezpiecznym  
przedmiotem lub  
środkiem  
obezwładniającym,

które jest użyciem przez niego przemocy o szczególnej intensywności i o takim natężeniu, że stanowi ono dla pokrzywdzonego bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia. Tak więc, aby można mówić, że zachowanie sprawcy działającego w inny sposób "bezpośrednio zagrażający życiu" wypełnia dyspozycję przepisu art. 280 § 2 k.k., niezbędne jest wykazanie, iż na skutek jego działania życie pokrzywdzonego było realnie i faktycznie zagrożone, a więc, że sprawca poprzez swoje działania stworzył konkretne i bezpośrednie zagrożenie dla życia pokrzywdzonego.

Podane wyżej SN z dnia 15 grudnia 2006 r., II KK 208/06, Prok. i Pr.-wkł. 2007, nr 7-8, poz. 9). A takiego stanu zagrożenia życia pokrzywdzonego, jak przy wystąpieniu choroby realnie zagrażającej życiu, o jakim stanowi art. 156§1 pkt 2 kk, oskarżyciel nie wykazał. Jak stwierdzał to

wielokrotnie Sąd Najwyższy zachowanie sprawcy polegające np. na zadawaniu ofierze silnych ciosów np. butem w głowę nie jest działaniem, w którym sprawca posługuje się innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem, lecz może być uznane za działanie w inny sposób bezpośrednio zagrażające życiu ofiary (por. wyrok SN z dnia 6 czerwca 1978 r., IV KR 154/78, OSNPG 1979, nr 3, poz. 46; zob. tak samo wyrok składu 7 sędziów SN z dnia 29 października 1971 r., RNw 141/71, LEX nr 21428; Kodeks karny z orzecnictwem..., s. 664, teza 68 do art. 210 k.k. z 1969 r.). Podobnie za działanie w inny sposób bezpośrednio zagrażające życiu uznane być może zachowanie sprawcy wykorzystującego szalik, którym dusił pokrzywdzonego i spowodował zgon tej osoby (por. wyrok SN z dnia 22 sierpnia 1986 r., III KR 242/86; Kodeks karny z orzecnictwem..., s.

665, teza 73 do art. 210 k.k. z 1969 r.). Za działanie w inny sposób bezpośrednio zagrażające życiu może być uznane szcucie psem, np. atakującym szyję pokrzywdzonego (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 27 listopada 2003 r., II AKA 280/03; M. Budyn, M. Kulik, glosa..., s. 146 i n.; A. Wąsek, glosa do wyroku SN..., s. 62).

Zatem mając powyższe uwagi na względzie w przypadku czynu oskarżonego z punktu I nie ma podstaw do kwalifikowania go z art. 280§2 kk, nie tylko z powodu użytego narzędzia, ale także ze względu na sposób działania. Dlatego też w tym zakresie pierwszy zarzut apelacji obrońcy należało uwzględnić.

Nie zasługiwały na uwzględnienie podniesione przez obrońcę uchybienia dotyczące ustaleń kradzieży dowodu osobistego P. S. (1). Nie można zgodzić się z twierdzeniami skarżącego, że ustalenia faktyczne dotyczące kradzieży

dowodu osobistego  
P. S. (1) są  
dowolne, bo ich  
nie wspiera żaden  
z przeprowadzonych  
dowodów. Zauważyć  
należy, iż ustalenia  
faktyczne nie zawsze  
muszą bezpośrednio  
wynikać z  
konkretnych  
dowodów. Mogą one  
także wpływać z  
nieodpartej logiki  
sytuacji  
stwierdzonej  
konkretnymi  
dowodami, jeżeli  
owa sytuacja jest  
tego rodzaju, że  
stanowi oczywistą  
przesłankę, na której  
podstawie  
doświadczenie  
życiowe nasuwa  
jednoznaczny  
wniosek, iż dane  
okoliczności  
faktyczne istotnie  
wystąpiły (zob. tak  
SN w wyroku  
z 4 października  
1973 r. III KR  
243/73 OSNKW  
1974/2/33). Jak  
zauważa się w  
piśmiennictwie zob.  
np. (Autor: Andrzej  
Marek Tytuł:  
Komentarz do art.  
275 Kodeksu  
karnego Stan  
prawny:  
2010.03.01)  
warunkiem  
przypisania  
kradzieży  
wymienionego  
dokumentu jest  
stwierdzenie, iż



sprawca miał świadomość, że wśród zabranych przedmiotów znajduje się taki dokument i chciał go przywłaszczyć. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony, kradnąc telefon w etui (...), zorientował się, że w otwieranym etui telefonu jest także i dowód osobisty, bo przecież, jak zeznaje pokrzywdzony na rozprawie to i dowód, który miał razem z telefonem, był w etui i to etui telefonu oskarżony przecież musiał otworzyć. D. P. nie zwrócił pokrzywdzonemu dowodu osobistego tego ważnego i tego nieważnego, co potwierdza zamiar kradzieży, jaki został mu przypisany. Jak przyjmuje się w orzecznictwie, to oddanie, odesłanie zabranego dokumentu pokrzywdzonemu dowodzi właśnie braku zamiaru przywłaszczenia (tak np. SA w Krakowie w wyroku z dnia 4 kwietnia 1996 r., II AKa 61/96, KZS 1996, z. 5-6, poz. 56). Jeśli oskarżony zabranych dokumentów nie oddał, to to przecież dowodzi zamiaru

ich kradzieży bez względu na to co dalej z nimi zrobił (zniszczył, sprzedał, darował komuś, wyrzucił), gdyż czyniąc tak postąpił jak ze swoją własnością. Zauważyć należy, iż taki sposób noszenia dokumentów obecnie, a mianowicie w etui telefonów jest równie często stosowany, jak w portfelach. Zatem oceniając sytuację z punktu widzenia doświadczenia życiowego i tak, jak to odnosi skarżący do portfela, oskarżony miał powody do tego, aby zakładać, że w etui telefonu znajduje się dowód osobisty i kradnąc telefon w etui kradnie również dokumenty. Oświadczenie oskarżonego o tym, że nie zabierał portfela nie ma wpływu na ocenę zamiaru co do telefonów i dowodu osobistego, jako, że przecież pokrzywdzony o posiadaniu portfela nic nie mówi, zatem przyjęc należało, że go nie miał przy sobie. A jeśli nie miał go przy sobie to i oskarżony, sięgając do kieszeni

pokrzywdzonego i orientując się że P. S. (1) w nich ma kolejny telefon i kradnąc go, miał świadomość tego, że dokumenty napadnięty powinien mieć w etui telefonu, które przecież służy nie tylko do ochrony telefonu, ale właśnie też do przechowywania dokumentów i tak wiele osób robi. Oskarżony wypowiadając się o celu kradzieży telefonu wyjaśnił, iż dowód nie był mu potrzebny, jednakże kradnąc telefon, który był z etui, a w nim też dowód osobisty ukradł też i ten dokument i go nie zwrócił znajomemu. Takie też jest działanie sprawców popełniających podobne czyny, zatem i to potwierdza prawidłowość stanowiska Sądu Okręgowego w tym zakresie. W związku z powyższymi uwagami zarzut obrońcy skierowany do powyższych ustaleń należy uznać za bezzasadny.

Wniosek

<p>Obrońca wniosł o:</p> <p>1. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie odmiennie co do istoty, poprzez:</p> <p>1) co do czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I zaskarżonego wyroku - zmianę opisu i kwalifikacji prawnej czynu, o którym mowa w pkt I zaskarżonego wyroku, poprzez:</p> <p>a) wyeliminowanie z opisu czynu znamienia posłużenia się przez oskarżonego innym podobnie niebezpiecznym do noża przedmiotem,</p> <p>b) wyeliminowanie z opisu czynu zachowania polegającego na kradzieży dokumentu stwierdzającego tożsamość - i w konsekwencji przyjęcie kwalifikacji czynu z 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			

<p>Żądanie obrońcy co do zmiany kwalifikacji czynu na rozbój zwykły należało uznać za zasadne. Jak wykazał skarżący przekonująco ani przedmiot, który oskarżony użył nie był niebezpieczny, ani też sposób działania oskarżonego takiego bezpośredniego niebezpieczeństwa dla życia pokrzywdzonego nie stwarzał, stąd też należało kwalifikację prawną zmienić oraz wyeliminować z opisu czynu sformułowanie o niebezpieczności trzonka od kilofa, orzekając jak w punkcie I.2 a i b wyroku Sądu Apelacyjnego. Niezasadność apelacji obrońcy co do błędnych ustaleń dotyczących dowodu osobistego sprawia, iż nie ma podstaw do wyeliminowania tego znamienia z opisu czynu i z kwalifikacji prawnej art. 275§1 kk.</p>				
<p>3.2.</p>	<p>II. odnośnie czynu, o którym mowa w pkt II zaskarżonego wyroku, kwalifikowanego z art. 157§2 kk w zw. z</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		

art. 64§2 kk obrońca zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 7 kpk i art. 410 kpk, poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, w tym w szczególności dowodów z zeznań świadka K. K. (1) wskutek błędnego przyznania całości tych zeznań waloru wiarygodności, podczas gdy są one niekonsekwentne, a przede wszystkim sprzeczne z zeznaniami świadka J. S. (1), a w konsekwencji:

2. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, poprzez ustalenie, że oskarżony jest sprawcą czynu z art. 157§2 kk, podczas gdy brak jest na tę okoliczność wiarygodnych dowodów, ponieważ zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na dokonanie ustalenia, zgodnie z którym

	<p>oskarżony w dniu 28 grudnia 2019 r. spowodował u pokrzywdzonej E. P. (1) uszczerbek na zdrowiu w postaci naruszenia czynności narządu ciała poprzez uderzenie jej pięścią w twarz oraz popchnięcie.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Nie popełnił Sąd pierwszej instancji uchybień, jakie obrońca podnosi w stosunku do rozstrzygnięcia zapadłego w punkcie II zaskarżonego wyroku. Wnikliwa analiza zeznań świadków J. S. (1) i K. K. (1) prowadzi do takich wniosków, jakie na podstawie ich depozycji wyciągnął Sąd Okręgowy, a nie skarżący. Oceniając zeznania tych świadków należy mieć na uwadze to kiedy świadkowie składali zeznania, a mianowicie pierwsze niemal 8 miesięcy od zdarzenia, a drugie niecały rok, tak więc oczywistym jest, że opowiadając o zdarzeniu po</p>				

tak długim czasie szczegółów nie pamiętali. Ponadto każdy ze świadków indywidualnie spostrzega, zapamiętuje i odtwarza fakty. Dalej z nie sposób znaleźć powody dla których świadkowie J. S. (1) i K. K. (1) mieliby zeznawać inaczej niż pamiętali przebieg zdarzenia w czasie przesłuchania. Rzeczywiście zeznania świadków różnią się w szczególności co do najistotniejszego faktu – uderzenia pokrzywdzonej przez D. P.. Ale nie sposób przyjąć, oceniając wypowiedzi J. S. (1) i K. K. (1), że takiego stwierdzenia świadkowie nie usłyszeli od E. P. (1), a wymyślił go na potrzeby tego postępowania świadek K. K. (1). Wnikliwa analiza wszystkich dokumentów sporządzonych w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko oskarżonemu o pobicie żony wyjaśnia w sposób nie budzący wątpliwości te rozbieżności i ich



przyczyny. Bardzo istotne znaczenie w tym mają notatki urzędowe sporządzone przez świadków.

Świadkowie napisali je w dniu zdarzenia, a więc pamiętali dobrze wszystkie szczegóły interwencji. Świadek J. S. (1) w swojej notatce (k. 175) napisała m.in. tak: „Kobieta widoczne obrażenia, krwawienie z nosa i podbiegnięcie oka prawego i zaczerwienienia naskórka i otarcia naskórka na całym ciele. Dodała, że mężczyzna uderzył ją pięścią tak że upadając uderzyła głową o stół i boli ją głowa.” I dalej: „Rozpytana na osobności oświadczyła, że mąż zmuszał ją do odbycia stosunku (...). I dalej: „ratownicy określili, że krwawienie z nosa i podbite oko są świeże.”

Świadek K. K. (1) w swojej notatce (k. 174c) podobnie opisuje obrażenia ciała jakie stwierdził u E. P. (1) oraz pisze: „Podana że mężczyzna uderzył ją pięścią tak że upadając uderzyła

głowa o stół i boli ją głowa.” Zgodność treści obu notatek sporządzonych przez interweniujących policjantów tego samego dnia co ich czynności i dalej zgodność zeznań świadka K. K. (1) z tym, co tam jest zapisane wskazuje na to, iż to ten świadek lepiej pamiętał przebieg interwencji w swoich pierwszych zeznaniach, opisując ją tak jak, jak oboje zapisali w notatkach urzędowych.

Natomiast świadek J. S. (1) podczas pierwszego zeznania nie pamiętała już wszystkich szczegółów, w tym i tego, co im zaraz po wejściu o pobiciu powiedziała pokrzywdzona, a mianowicie, że została uderzona pięścią przez męża, dlatego w jej zeznaniach jest tylko stwierdzenie, że mąż ją pobił, że miał ją popchnąć i ona upadła na stół (k. 327). Świadek K. K. (1) na dzień pierwszego zeznania lepiej pamiętał interwencję i mówił wtedy o tym, że pokrzywdzona przyznała, że dostała od męża pięścią tak, że upadając uderzyła

o stół (k. 331).  
Wnikliwa analiza treści notatek urzędowych i zeznań świadków prowadzi też do wniosku, że E. P. (1) o sposobie pobicia przez męża powiedziała na samym początku interwencji jeszcze przed indywidualnymi rozmowami policjantów z E. P. (1) i D. P., dlatego też świadek K. K. (1) o tym zeznawał i tak też napisała w notatce i J. S. (1) oraz odnotował to K. K. (1). W indywidualnej rozmowie na osobności pokrzywdzona natomiast mówiła J. S. (1) o zmuszaniu ją przez oskarżonego do odbycia stosunku. Istotne są też stwierdzenia tych świadków o obrażeniach zaobserwowanych osobiście u pokrzywdzonej i skomentowanych przez ratowników wskazujących na to, że są następstwem właśnie tego uderzenia, o którym powiedziała im zaraz na początku interwencji E. P. (1).

Mając na uwadze powyższe rozważania

stwierdzić trzeba, że uwagi obrońcy zawarte w uzasadnieniu apelacji są nieprzekonującą polemiką ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji. Dalej skarżący tak instrumentalnie zestawia i interpretuje wypowiedzi świadków, aby wykazać, iż świadek K. K. (1) „zmyśla” to, że usłyszał od pokrzywdzonej o uderzeniu jej pięścią w twarz przez oskarżonego, co w świetle rozważań Sądu Apelacyjnego, a także reguł oceny dowodów, na które zresztą powołuje się skarżący, jest nie do przyjęcia. Ponadto nie sposób też zaaprobować sposobu weryfikacji dowodów zaprezentowanej przez autora apelacji, według którego, chociaż świadkowie na rozprawie najmniej pamiętali o interwencji, co jest oczywiste, to te ich wypowiedzi miałyby być decydujące o przyjęciu jak było w rzeczywistości. Ale przecież i co ewidentnie wynika z ich wypowiedzi najlepiej pamiętali

przebieg interwencji w dniu, w którym pisali zgodne notatki urzędowe i z obojga świadków najlepiej interwencję zapamiętał K. K. (1) i to co on zeznaje na pierwszym przesłuchaniu należało przyjąć, jako podstawę do ustaleń faktycznych o sposobie spowodowania obrażeń ciała E. P. (1) przez D. P.. Mając na względzie wypowiedzi tych świadków o zaobserwowanych obrażeniach pokrzywdzonej i uwagi usłyszane od ratowników, chybione są również stwierdzenia skarżącego, że to co mówi konsekwentnie świadek K. K. (1) o sposobie działania oskarżonego nie znajduje potwierdzenia w obrażeniach, bo tak ratownicy medyczni, jak i policjanci mówią o widocznych obrażeniach i to świeżych: krwawieniu z nosa, podbiegnięciach oka prawego, zarumienieniach naskórka i otarciach na całym ciele. A to co zeznają policjanci znajduje potwierdzenie w

opinii biegłego medyka sądowego, który stwierdza m.in., że obrażenia opisane w dokumentacji medycznej wskazują, że E. P. (1) w dniu krytycznym mogła doznać obrażeń w postaci sińców. Dodać jeszcze trzeba, iż podstawą ustaleń dotyczących doznanych przez pokrzywdzoną obrażeń ciała mogą i powinny być nie tylko stwierdzenia i wnioski z opinii biegłego, ale także i inne dowody, w tym i zeznania świadków oraz wypowiedzi ratowników medycznych obserwujących je bezpośrednio i zaraz po ich powstaniu, a nie tylko zapisy dokumentacji medycznej, jak to stara się wykazać obrońca i ich interpretacja przez biegłego medyka sądowego.

Nie jest też tak, iż biegły sądowy nie zawarł w swojej opinii stwierdzeń, jakich obrażeń ciała doznała pokrzywdzona, bo takie zapisy są w punktach II i III opinii (k. 381). Dalej w świetle zasad

odpowiedzialności karnej i znamion art. 157§2 kk stwierdzenia opinii biegłego z pkt III opinii o naruszeniu czynności narządu jakim są powłoki miękkie ciała na okres do dni 7, w rozumieniu artykułu 157§2 kk, należy uznać za wystarczające do przypisania oskarżonemu spowodowania takich obrażeń ciała, bowiem w taki sam sposób wskazany przepis określa znamię tego przestępstwa: „Kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała”. I biegły wskazał narząd ciała jakim były powłoki miękkie ciała. Wskazał też okres naruszenia czynności tego narządu, a więc wszystkie istotne elementy wiedzy specjalistycznej istotne dla poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących odpowiedzialności karnej oskarżonego za zarzucony mu czyn, a opisany w punkcie II oskarżenia. Zatem stwierdzenia skarżącego tak te

<p>zasadnicze jak i alternatywne o tym, że materiał dowodowy nie pozwalał na takie ustalenia Sądu Okręgowego, jakie zawarł w opisie czynu i w uzasadnieniu, są chybione.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>2) co do czynu przypisanego oskarżonemu w pkt II zaskarżonego wyroku obrońca wnosił o:</p> <p>a) uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 157§2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, bądź o:</p> <p>b) wyeliminowanie z opisu tego czynu zachowania polegającego na uderzeniu pokrzywdzonej pięścią w twarz.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Powyższe uwagi prowadzą do konstatacji, iż wnioski obrońcy o uniewinnienie oskarżonego od</p>		



<p>czynu drugiego, wyeliminowanie z opisu czynu „uderzenia pokrzywdzonej pięścią w twarz” są niezasadne.</p>				
<p>3.3.</p>	<p>W zakresie kary obrońca zarzucił:</p> <p>1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, mający wpływ na jego treść, poprzez ustalenie, że okres pozbawienia wolności podlegający zaliczeniu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności to okres od dnia 29 grudnia 2019 r. godz. 10:20 do dnia 29 grudnia 2019 r. godz. 14:53 oraz do dnia 28 lipca 2020 r. godz. 11:25 do dnia 12 października 2020 r. godz. 11:25, podczas gdy zgodnie z protokołem doprowadzenia osoby w celu wytrzeźwienia z dnia 28 grudnia 2020 r. (k. 176 akt) oskarżony został doprowadzony w tym dniu o godz. 20:05, a zatem okres pozbawienia wolności, który zgodnie z art. 63</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

§ 1 kk winien być zaliczony na poczet kary to okres od dnia 28 grudnia 2019 r. godz. 20:05 do dnia 29 grudnia 2019 r. godz. 14:53 oraz do dnia 28 lipca 2020 r. godz. 11:25 do dnia 12 października 2020 r. godz. 11:25,

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 33 § 2 kk, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, wyrażające się orzeczeniu wobec oskarżonego za przypisany mu czyn kwalifikowany z art. 280 § 2 kk w zb. z art. 275 § 1 w zw. z art. 11§2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk kary grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 20,00 zł każda stawka obok kary 7 lat pozbawienia wolności orzeczonej za ten czyn na podstawie art. 32 pkt 3 kk, podczas gdy kumulatywną karę grzywny, o której mowa w art. 33 § 2 kk, zgodnie z tym przepisem można wymierzyć wyłącznie, jeżeli sprawca dopuścił się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub gdy korzyść majątkową osiągnął, tymczasem

	<p>ani działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ani osiągnięcie korzyści majątkowej nie stanowią znamion przestępstwa z art. 280§2 kk lub z art. 275 § 1 kk, natomiast opis czynu przypisanego oskarżonemu wyrokiem Sądu I instancji w pkt I nie zawiera ustalenia, jakoby popełniając ów czyn działał on w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, albo aby z jego popełnienia osiągnął korzyść majątkową, wobec czego Sąd I instancji orzekając kumulatywną karę grzywny dopuścił się obrazy przywołanego przepisu prawa materialnego,</p> <p>3. odnośnie kar jednostkowych i kary łącznej - rażąco niewspółmierność kary, poprzez ich orzeczenie w rażąco surowym wymiarze.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Wszystkie uwagi obrońcy dotyczące uchybień w zakresie</p>				

orzeczenia o karze są niezasadne.

Zgodnie z ukształtowanym orzecznictwem i poglądami piśmiennictwa okresu pobytu w izbie wytrzeźwień nie można potraktować jako rzeczywistego pozbawienia wolności i zaliczyć na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności. Jak to zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 lutego 2004 r., I KZP 44/03 i podobnie też Włodzimierz Wróbel, w: Komentarz do art. 63 Kodeksu karnego Stan prawny: 2016.08.01 Lex el. - umieszczenie w izbie wytrzeźwień w trybie art. 40 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi co do zasady nie powinno być traktowane jako rzeczywiste pozbawienie wolności w sprawie. Zatrzymania tego dokonuje się bowiem w oparciu o inne przesłanki niż procesowe wskazane w art. 45 § 1

k.p.s.w. lub art. 244 k.p.k. Analiza dokumentacji stanowiącej podstawę umieszczenia w izbie wytrzeźwień (k. 176-7) i procesowego zatrzymania (k. 190) wskazuje na to, iż od 28.12.2019r. godz. 20.05 do dnia 29.12.2019r. do godz. 10.20 oskarżony przebywał w izbie wytrzeźwień na podstawie art. 40 ust. 1 i 2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, zatem tego okresu nie można zaliczyć na poczet kary pozbawienia wolności. obrońca powołuje się na wyrok ETPC z 31.03.2009r nr 14612/02, jednakże dotyczył on innego stanu faktycznego, a mianowicie wydany został na kanwie skargi wynikłej ze złego traktowania skarżącej w izbie wytrzeźwień i użycia wobec niej przymusu powodującego obrażenia. Zatem nie sposób uznać go jako argument do uznania, iż pobyt oskarżonego w izbie wytrzeźwień powinien zostać

tak potraktowany, jak oczekuje tego obrońca, tym bardziej, że czytając to orzeczenie do końca napotkamy na następujący fragment:

„II. DOMNIEMANE  
NARUSZENIE  
ARTYKUŁU 5 § 1  
KONWENCJI

72. Skarżąca podniosła, powołując się na artykuł 5 Konwencji, że jej zatrzymanie w izbie wytrzeźwień było bezprawne. Podczas zatrzymania nie była nietrzeźwa i nie spowodowała żadnego zakłócenia porządku publicznego, które w myśl przedmiotowego prawa stanowiłoby zasadniczą przesłankę takiego zatrzymania.

72. Trybunał zauważa, że skarżąca została pozbawiona wolności “zgodnie z umocowaną prawnie procedurą”, tj. § 40 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i walce z alkoholizmem (por. § 25-26 powyżej). Władze krajowe jasno potwierdziły, że w prawie krajowym istniała

podstawa do zatrzymania skarżącej, a jego uzasadnienie w żaden sposób nie może zostać uznane za arbitralne.

72. Zgodnie z powyższym Trybunał uznaje, że skarga nie wykazuje żadnych oznak naruszenia praw i wolności wytyczonych w Konwencji i jej protokołach.

72. Dlatego też niniejsza część skargi jest w sposób wyraźny źle umocowana i musi zostać odrzucona zgodnie z artykułem 35 §§ 3 i 4 Konwencji.”

– który na pewno nie wspiera argumentacji skarżącego, że z przywołanego wyroku wynika powinność zaliczenia okresu pobytu w izbie wytrzeźwień na poczet kary pozbawienia wolności.

Zupełnie chybiony jest pogląd autora apelacji o tym, że brak jest podstaw do orzeczenia grzywny za czyn I i popełniając to przestępstwo

oskarżony nie działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej ani też takiej korzyści nie osiągnął, a i takie cele czy następstwa nie są znamieniem art. 280§2 kk, zatem nie ma podstaw do orzeczenia grzywny. Zdaniem obrońcy te przesłanki mają być znamieniem czynu zabronionego i na potwierdzenie swojego poglądu przywołuje orzeczenie Sądu Najwyższego.

Dla wykazania błędności stanowiska skarżącego - bo przecież skoro oskarżony ukradł 2 telefony i sprzedał je za 100 zł to przecież bezdyskusyjnie korzyść majątkową osiągnął - wystarczy przywołać i to tylko fragmentarycznie poglądy piśmiennictwa i judykatury. I tak np. Grzegorz Łabuda, w: Komentarz do art. 33 Kodeksu karnego Stan prawny: 2021.01.01, stwierdza w tezie 9. „Dopuszczenie się czynu przez sprawcę w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz osiągnięcie przez niego tej korzyści



może, lecz nie musi stanowić znamienia czynu zabronionego. Konieczne jest wszakże ustalenie wystąpienia tych okoliczności (W. Świda [w:] I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny z komentarzem, Warszawa 1973, s. 187). Patrząc przez pryzmat tych przesłanek, można powiedzieć, że grzywnę obok kary pozbawienia wolności można orzec zarówno wtedy, gdy sprawca popełnił przestępstwo zabarwione celem osiągnięcia korzyści majątkowej (będzie to zatem wyłącznie przestępstwo umyślne), jak i wtedy, gdy w ogóle ono takiego zabarwienia nie miało, lecz sprawca korzyść osiągnął (w grę wchodzi zatem przestępstwa umyślne i nieumyślne). Jeżeli w ustawowym opisie czynu zabronionego nie ma znamion działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej czy osiągnięcia takiej korzyści, to dla orzeczenia grzywny kumulatywnej konieczne jest ujęcie

tych elementów przez sąd w opisie przypisanego oskarżonemu czynu (por. wyroki SN: z 2.02.2010 r., III KK 431/09, OSNwSK 2010/1, poz. 225; z 6.10.2009 r., II KK 87/09, LEX nr 532389). Autor: Violetta Konarska-Wrzosek, w: Komentarz do art.33 Kodeksu karnego Stan prawny: 2020.10.01, pisze: „Grzywnę kumulatywną można orzec zarówno obok kary bezwzględnego pozbawienia wolności, jak i obok kary pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby. Warunkiem orzeczenia grzywny obok kary pozbawienia wolności jest, aby taka możliwość została przewidziana w przepisie szczególnym upoważniającym do jej orzeczenia (tak jak to uczyniono np. w art. 289 § 4 oraz w art. 277b k.k. lub w sankcji grożącej za dany typ przestępstwa, co ma miejsce w niektórych przepisach karnych pozakodeksowych) lub by sprawca

dopuszczył się  
przestępstwa (w  
zasadzie  
jakiegokolwiek) w  
celu osiągnięcia  
korzyści majątkowej  
albo aby taką  
korzyść majątkową z  
przestępstwa  
osiągnął (zob. art.  
33 § 2 k.k.).  
Wymóg popełnienia  
przestępstwa w celu  
osiągnięcia korzyści  
majątkowej oznacza  
ściśle określoną  
kierunkowość  
dokonywanego  
naruszenia prawa  
nastawioną na  
przysporzenie sobie  
lub komu innemu  
(zob. art. 115 §  
4 k.k.) określonych  
składników majątku,  
tj. takich, które  
mają pewną wartość,  
którą da się  
wyrazić w pieniądzu,  
lub nastawioną na  
uniknięcie strat  
majątkowych w  
majątku swoim  
lub innej osoby  
(por. Z. Świda i  
R.A. Stefański [w:]  
Kodeks karny..., red.  
R.A. Stefański, 2015,  
s. 286). Warunek  
osiągnięcia korzyści  
majątkowej z  
przestępstwa jest  
spełniony, gdy  
sprawca co prawda  
nie popełniał  
przestępstwa po to,  
aby zyskać korzyść  
majątkową, jednak  
ją faktycznie odniósł,  
czyli uzyskał

przysporzenie majątkowe lub uniknął straty, którą można określić w pieniądzu. Sformułowanie w art. 33 § 2 k.k. szczególnej dyrektywy upoważniającej do orzeczenia grzywny obok kary pozbawienia wolności sprawia, że: „Jeżeli z opisu czynu przypisanego oskarżonemu nie wynika aby sąd przyjął, iż sprawca dopuścił się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub że korzyść majątkową osiągnął, a do znamion przestępstwa nie należy działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej to nie ma podstaw do wymierzenia za ten czyn kary grzywny w oparciu o dyspozycję art. 33 § 2 k.k.” (tak trafnie SN w wyroku z 2.02.2010 r., III KK 431/09, OSNwSK 2010/1, poz. 225; podobnie SA w Gdańsku w wyroku z 27.11.2013 r., II AKa 389/13, LEX nr 1415878). Grzywny kumulatywne mogą mieć charakter grzywien fakultatywnych (możliwych do orzeczenia na zasadzie

swobodnego uznania sądu) lub obligatoryjnych (gdym sąd ma obowiązek orzec grzywnę, skazując sprawcę za dany typ przestępstwa). W Kodeksie karnym nie przewidziano grzywien do obligatoryjnego orzekania, można je natomiast znaleźć nierzadko w przepisach karnych pozakodeksowych. W przypadku orzekania grzywny obok kary pozbawienia wolności należy pamiętać o tym, aby suma dolegliwości wynikająca z obu tych kar nie wykroczała poza granice sprawiedliwości oraz jawiące się potrzeby w zakresie prewencji (zob. dyrektywy sądowego wymiaru kary określone w art. 53 § 1 k.k.). Natomiast Jarosław Majewski, w: Komentarz do art. 33 Kodeksu karnego Stan prawny: 2016.08.01 we wskazanych tezach pisze tak:

66. W myśl komentowanego przepisu do wymierzenia grzywny obok kary pozbawienia

wolności uprawnia  
każda z dwóch  
następujących  
okoliczności:

1) dopuszczenie się  
przez sprawcę czynu  
w celu osiągnięcia  
korzyści majątkowej  
(niezależnie od tego,  
czy korzyść taka  
rzeczywiście została  
przezeń osiągnięta);

2) faktyczne  
osiągnięcie przez  
sprawcę korzyści  
majątkowej z  
popelnienia  
przestępstwa  
(niezależnie od tego,  
czy było to jego  
celem).

67. Kluczowe dla  
analizowanej  
podstawy orzekania  
grzywny  
kumulatywnej  
pojęcie korzyści  
majątkowej zostało  
omówione bliżej w  
komentarzu do art.  
115 § 4 (zob. uwagi  
do tego przepisu).

68. Trafnie  
wskazywano w  
orzecnictwie  
jeszcze pod rządami  
k.k. z 1969 r.,  
iż ustawowy zwrot  
"działa (dopuszcza  
się czynu) w celu  
osiągnięcia korzyści  
majątkowej",  
występujący w  
różnych przepisach  
karnych, "oznacza,  
że sprawca  
podejmuje

określone działanie dlatego i po to, aby tym sposobem osiągnąć korzyść majątkową. Innymi słowy - oczekiwana korzyść musi się łączyć właśnie z podjętym działaniem, być od niego uzależniona" (tak SN w wyroku z dnia 10 lutego 1973 r., I KR 271/72, OSNPG 1974, nr 1, poz. 7; por. też nawiązujący do tego orzeczenia wyrok SA w Szczecinie z dnia 25 lipca 2013 r., II AKa 125/13, LEX nr 1350427).

69. Grzywnę kumulatywną na podstawie art. 33 § 2 wolno wymierzyć bez względu na to, czy cel osiągnięcia korzyści majątkowej należy do zespołu ustawowych znamion czynu zabronionego (por. np. art. 204 § 1, art. 231 § 2, art. 253 § 2, art. 271 § 3, art. 278 § 2, art. 282, art. 286 § 1, art. 287 § 1, art. 296 § 2, art. 305 § 1, art. 362 § 1), czy też nie. Jednakże również w tym ostatnim wypadku okoliczność, że sprawca dopuścił się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej,

powinna znaleźć odzwierciedlenie w zawartym w wyroku opisie czynu przypisanego sprawcy.

Trudno się bez zastrzeżeń zgodzić z następującą tezą zawartą w wyroku SN z dnia 2 lutego 2010 r., III KK 431/09, OSNwSK 2010, poz. 225: "Jeżeli z opisu czynu przypisanego oskarżonemu nie wynika, aby sąd przyjął, iż sprawca dopuścił się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub gdy korzyść majątkową osiągnął, a do znamion przestępstwa nie należy działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to nie ma podstaw do wymierzenia za ten czyn kary grzywny w oparciu o dyspozycję art. 33 § 2 k.k." Zacytowanego wyводу wynika bowiem, że jeżeli działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej należy do znamion przestępstwa, to wolno wymierzyć sprawcy grzywnę na podstawie art. 33 § 2, chociażby nawet ustalenie, że sprawca działał w



tym właśnie celu, nie wynikało z opisu przypisanego mu czynu. Tymczasem opis czynu przypisanego sprawcy powinien oddawać wszystkie znamiona przestępstwa, za które się go skazuje. W przeciwnym razie czynienie go podstawą skazania narusza nie tylko zastosowany przepis typizujący oraz art. 1 § 1 obowiązującej ustawy karnej, lecz także art. 42 ust. 1 Konstytucji RP.

70. Nawiązując do trafnej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, wypracowanej pod rządami art. 36 § 3 k.k. z 1969 r., wypada podkreślić, że art. 33 § 2 uprawnia do wymierzenia grzywny kumulatywnej tylko wówczas, gdy sprawca zmierza do osiągnięcia korzyści nienależnej, niegodziwej, bezprawnej (por. wyrok SN z dnia 17 maja 1972 r., III KR 67/72, OSNKW 1972, nr 10, poz. 157; por. też uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 15 lutego 1977 r., VII

KZP 16/76, OSNKW 1977, nr 4-5, poz. 34; uchwała pełnego składu Izby Karnej SN z dnia 30 stycznia 1980 r., VII KZP 41/78, OSNKW 1980, nr 3, poz. 24) - szerzej zob. uwagi do art. 115 § 4.”

Powyżej przywołane uwagi, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela wskazują jednoznacznie na bezzasadność zarzutu i argumentacji obrońcy dotyczącej bezpodstawność wymierzenia grzywny za czyn z punktu I.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary okazał się o tyle zasadny, że zmiana oceny prawnej czynu I spowodowała, że i zmieniło się istotnie zagrożenie karą za jego popełnienie (od 2 do 12 lat, a wcześniej od 3 lat). Dlatego też, nawet przy nie zmienionych innych okolicznościach mających wpływ na wymiar kary, stopień winy i społecznej szkodliwości rozboju w tym typie podstawowym należy ocenić jako niższe niż przy rozboju kwalifikowanym.

Stąd też i obniżenie kary pozbawienia wolności za ten czyn o rok.

Za niezasadne należało uznać uwagi skarżącego dotyczące podwójnego potraktowania tej samej okoliczności, a mianowicie wielokrotnej karalności i multirecydywy, ponieważ oskarżony był wielokrotnie karany i to nie tylko za przestępstwa objęte recydywą wielokrotną, ale i inne np. poz. 11, 15 informacji o karalności k. 98-100). Odnośnie naruszenia art. 5§1 kpk przy wymiarze kary, to przecież Sąd Okręgowy nie przyjął, iż oskarżony popełnił przestępstwo objęte tamtym postępowaniem, a tylko że popełnił czyn objęty tym procesem, kiedy toczyło się postępowanie karne dotyczące innego czynu. Oczywistym jest, że w takiej sytuacji, kiedy oskarżony miał orzeczony zakaz kontaktów z pokrzywdzoną w tamtym postępowaniu, a

pomimo to dokonał jej pobicia, to sytuacja ta mogła i powinna być potraktowana jako okoliczność obciążająca z uwagi chociażby na nieprzestrzeganie przez oskarżonego obowiązków wynikających z zastosowanego środka zapobiegawczego orzeczonego właśnie w celu prewencyjnym, który oskarżony rażąco naruszył spotykając się z pokrzywdzoną i pobijając ją.

Orzekając nową karę łączną Sąd Apelacyjny zastosował tę samą regułę co Sąd pierwszej instancji, z uwagi na to, że poza wskazanymi wyżej okolicznościami dotyczącymi stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu I, które nie są przecieźbrane pod uwagę przy wymiarze kary łącznej, nie pojawiły się inne niż te, jakie występowały w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, mające wpływ na jej wymiar. Dlatego też Sąd odwoławczy orzekł tak, jak w

<p>punkcie I.4 swojego wyroku.</p> <p>Kara za czyn II została dostosowana do wszystkich przesłanek mających wpływ na jej wysokość, żadnej z nich Sąd nie pominął, ani nie przecenił, bądź nie docenił, jak też obrońca nie wskazał przekonujących argumentów o jej rażącej surowości i wobec tego nie było podstaw do jej łagodzenia.</p>			
<p>Wniosek</p>			
<p>Obrońca domagał się w zakresie orzeczenia o karze:</p> <p>3) uchylenie orzeczenia o kumulatywnej karze grzywny wymierzonej na podstawie art. 33§2 kk,</p> <p>4) odpowiednią w stosunku do zmian, o których mowa w pkt 1 ppkt 1 i ppkt 2 lit. b), zmianę kar jednostkowych wymierzonych za oba czyny i w konsekwencji zmianę kary łącznej, poprzez ich orzeczenie w łagodniejszym wymiarze,</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>		

natomiast  
niezależnie od  
wniosków zawartych  
w pkt 1, wniósł o:

2. zmianę  
zaskarżonego  
wyroku i orzeczenie  
odmiennie co do  
istoty, poprzez:

1) zmianę kar  
jednostkowych  
wymierzonych za  
oba czyny i  
w konsekwencji  
zmianę kary łącznej,  
poprzez ich  
orzeczenie w  
wymiarze nie  
rażącym swą  
surowością,

2) zwolnienie  
oskarżonego od  
kosztów sądowych w  
postępowaniu przed  
Sądem I instancji w  
całości, ewentualnie  
o:

3. uchylenie  
zaskarżonego  
wyroku i  
przekazanie sprawy  
do ponownego  
rozpoznania przez  
Sąd I instancji,

a nadto wniósł o:

4. zwolnienie  
oskarżonego od  
kosztów sądowych w  
postępowaniu przed  
Sądem II instancji w  
całości, na wypadek  
utrzymania w mocy  
zaskarżonego  
wyroku,

<p>5. przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu przez adwokata w postępowaniu przed Sądem II instancji oświadczając, że nie zostały one zapłacone ani w całości.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Mając na względzie przywołaną wyżej argumentację, tylko w zakresie kary jednostkowej za czyn pierwszy należało uwzględnić uwagi obrońcy. W pozostałym zakresie dotyczącym kary żądania skarżącego należało oddalić. Za zasadne natomiast należało uznać postulaty obrońcy co do kosztów postępowania, do których sąd odwoławczy odniósł się niżej.</p>			
<p>4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>			

4.1.	Nie stwierdzono.	
Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności		
<b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>		
1.7. <i>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</i>		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Pozostałe orzeczenia poza zmienionymi.		
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy		
Wyrok w tym zakresie prawidłowy, za czym przemawia argumentacja powołana wyżej.		
1.8. <i>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</i>		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Ustalenia faktyczne co do użytego narzędzia,		



kwalfikacja prawa czynu i kara za czyn I oraz kara łączna.			
Zwięźle o powodach zmiany			
Powody zmiany wskazane przy omawianiu zarzutów apelacyjnych.			
<b>1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
<b>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
5.3.1.1.1.	Nie dotyczy.	# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
Nie było.			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości.	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
Nie było.			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania.	# art. 437 § 2 k.p.k.	

Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
Nie było.		
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięźle o powodach uchylenia		
Nie było.		
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>		
Nie było.		
1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	Nie było.	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	

III, IV	<p>Oskarżonego, z uwagi na sytuację rodziną majątkową, obowiązki alimentacyjne należało zwolnić od wydatków za postępowanie odwoławcze i opłaty za obie instancje na zasadzie art. 524§1 kpk.</p> <p>Obrońcy natomiast należało zasądzić od Skarbu Państwa kwotę 738 zł tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym.</p>	
7. <b>PODPIS</b>		
SSO del. Przemysław Żmuda SSA Stanisław Kucharczyk SSA Maciej Żelazowski		

1.11. <b>Granice zaskarżenia</b>		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	obrońca	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wina, kwalifikacja prawna i kara do obu czynów.	

<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana